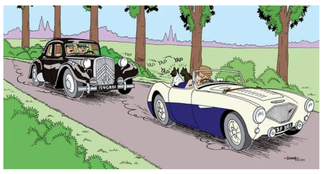

Historia z kołem w tle

O zabytkowej i nietypowej motoryzacji na okrągło od 2014 roku.

Cadillac i jego 16 cylindrów

przez Zbigniew Kluczkowski | 18 lipca, 2026 0 komentarzy

Lata 30-te w amerykańskiej motoryzacji były istnym „wyścigiem zbrojeń". Rozmiary samochodów zaczęły powoli rosnąć. Do rozpędzania coraz większych i nadwozi potrzebna była większa moc. Trend ten był szczególnie zauważalny w modelach przeznaczonych dla najbogatszych klientów. Dla tych ostatnich konstruowano modele wyposażone w duże, 8-cylindrowe silniki ze sprężarkami, 12 lub nawet 16-cylindrowe, które potrafiły rozpędzić prawie 3-tonowe „kloce" do znacznych prędkości. Pomimo kryzysu, ze zużyciem paliwa nikt się nie liczył.

Wśród najbardziej znanych, dysponujących aż 16 – cylindrowymi silnikami były Cadillaki oznaczone symbolem V-16 serii 451 i 452 oraz 90 produkowane od końca lat 20-tych do 1940 roku. Nowy, ogromny silnik nie był całkiem nową konstrukcją i stanowił w zasadzie połączenie dwóch V-8. Choć 452 cale sześcienne pojemności skokowej (7,4 dm^3) zamknięte w 16 cylindrach nie były rekordem, to taki układ zdawał się być najbardziej optymalny. Taki układ gwarantował niezwykle równą pracę i zerowy poziom wibracji spełniając tym samym oczekiwania bogatej klienteli.

Moc tego giganta, nawet wówczas, nie była zbyt duża – poziom 160 – 180 KM z takiej pojemności już nie zachwycał. Dla usprawiedliwienia działań konstruktorów należy dodać, że napęd ten miał służyć pojazdom luksusowym i tam spisywał się doskonale – potrzebny był duży moment obrotowy, który rozpędzałby 3 – tonową limuzynę. Nie wprowadzono jeszcze najnowszego rozwiązania, czyli w pełni automatycznej skrzyni, gdyż te dopiero były w fazie badań. Każdy Cadillac dysponował 3 – biegową skrzynią ręczną bez tzw. „nadbiegu".

Silnik Cadillac V16 serii 451 z 1931 r.

Źródło: Audrain Auto Museum

Najdroższe Cadillaki znajdowały klientów nie tylko w USA ale również w zachodniej Europie. Marka miała liczne przedstawicielstwa w Wlk. Brytanii, Niemczech, Holandii a przede wszystkim w zamożnej Szwajcarii. Pomimo kryzysu początku lat 30-tych zainteresowanie tak drogimi pojazdami było znaczne. Posiadanie karosowanego przez znaną markę Cadillaca oznaczało nie tylko przynależność do wyższej klasy społecznej, ale świadczyło także o doskonałym guście właściciela. Szacuje się, że również w Polsce było zarejestrowane kilka sztuk.

> **Podobne teksty:** Motocykle i zegarki Michała Nahorskiego

Ostatnie modele Cadillaca z tą jednostką napędową wyprodukowano w 1937 roku. Roczna produkcja największego modelu sięgała zaledwie kilkadziesiąt sztuk a ten, przeznaczony do sprzedaży na 1937 rok kupiło zaledwie 50 nabywców. Jednak to nie koniec największego silnika benzynowego, jaki wówczas napędzał luksusowe auta turystyczne. Wraz z nowym modelem przeznaczonym na 1938 rok pojawił się w ofercie nowy typ tego silnika. O nieco mniejszej pojemności, ale za to o większej mocy – 187 KM uzyskanej bez żadnego doładowania.

Nowoczesna, nieco zaokrąglona linia nieco krótszego nadwozia skrywała wiele zdublowanych mechanizmów. Nowa, bardzo płaska 16-cylindrowa jednostka napędowa o pojemności 431 cali (7063 cm^3) posiadała dwie pompy paliwa, dwie pompy wody, dwa gaźniki i tyle samo zbiorników paliwa, przy czym w porównaniu do poprzednika napęd był bardziej ekonomiczny. Elegancji masywnej sylwetce dodawało wiele drobnych chromowanych elementów a znakiem szczególnym był otwierana przednia część dachu nawiązująca do luksusowych „karoc" z lat 20-tych.

Cadillac V16 serii 431

Źródło: giełda-klasykow.pl

Ogółem przez dwa lat produkcji powstało zaledwie 453 sztuki najdroższego modelu Cadillaca. Ostatni 16-cylindrowy Cadillac wyjechał poza bramy fabryki w grudniu 1939 roku. Ostatnim amerykańskim samochodem dysponującym silnikiem o dużej ilości cylindrów był piękny Lincoln Continental Mark 1, którego napędzał płaski, 12-cylindrowy widlasty motor o pojemności 4,7 litra. Po II wojnie nastała era silników V8, których cylinder osiągał pojemność nawet jednego litra. Pomimo galopujących cen paliw silniki V8 nadal zyskują uznanie Amerykanów.

Jednak nawet nowoczesna technologia nie przekreśliła rozwoju dużych silników. W 2003 roku zaprezentowano prototyp Cadillaca V16, którego napędzał silnik o pojemności aż 13,6 litra i mocy 1000 KM. Auto, dzięki technologii „pojemność na życzenie" mogło być bardzo ekonomiczne. Pomimo nowoczesnych rozwiązań technicznych (ścianka oddzielająca kokpit od silnika wykonana z jednego kawałka aluminium) zastosowano wiele nawiązań do poprzednika – wzdłużnie dzieloną maskę, ogromne koła czy wnętrze będące nowoczesną interpretacją modeli z lat 30-tych.

> **Podobne teksty:** "Te wspaniałe kobiety w swych ryczących maszynach"

Silnik Cadillaca Sixteen

Źródło: GM

Pomimo deklaracji ze strony przyszłych klientów, GM nie zdecydował się na uruchomienie produkcji, gdyż cena jednostkowa wynosiłaby w 2003 roku „okrągły" milion dolarów, a zysk na każdym egzemplarzu byłby niewielki. Linie prototypu przeniesiono do nowych, mniejszych modeli Cadillaca. Szukający tak potężnego i paliwożernego napędu są dziś skazani na Bugatti, które niestety jest autem wyczynowym – tu 16-cylindrów wzmocnionych jest 4. sprężarkami i umożliwia rozpędzić bolid do 430 km/h, ale Veyron czy Chiron nie zabiorą czterech pasażerów. Galibier z tym samym silnikiem nadal jest prototypem.

Visited 11 times, 1 visit(s) today

Kategoria: Historyczne wpisy Tagi: Cadillac, limuzynaprezydenta, prototypy, V16, wielkisilnik

Zobacz wpisy
← Shinkansen na drodze
Bajka pt. „Polak potrafi" (poprawiona) →

Dodaj komentarz

Twój adres email nie zostanie opublikowany. Wymagane pola są oznaczone *

Komentarz *

Nazwa *

Adres email *

Witryna internetowa

Zapamiętaj moje dane w tej przeglądarce podczas pisania kolejnych komentarzy.

Dodaj komentarz

Wyszukiwarka:

Szukaj

Pogoda:

Wyszukuj według kalendarza:

lipiec 2026

P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

« cze

Komentarze:

StałyCzytelnik - Syn Forda

Najczęściej czytane:

Reklama motoryzacyjna wczoraj i dziś – od…
Ding-dziong, youngtimery i przewaga
Cytryna z krainy dyktatora
Polskie przedwojenne motocykle od A do Z
Halo, dzwonię z samochodu

Popularne na Youtube:

Tagi:

AlfaRomeo (14) AstonMartin (6) Audi (7) Bentley (10) BMW (26) Bugatti (15) Cadillac (11) cechymarki (43) cenyczęści (7) Chevrolet (7) Chrysler (7) Citroen (10) Daihatsu (14) DNAmarki (36) felieton (83) Ferrari (20) Fiat (30) Ford (21) Formuła1 (7) Jaguar (6) kierowcywyścigowi (18) kitcar (7) Lancia (9) Mercedes (28) mikrosamochód (7) Nissan (11) normyspalin (7) Opel (9) Peugeot (16) pojazdyelektryczne (10) pojazdyrekordowe (15) pojazdywojskowe (14) Porsche (14) pracowniekaroseryjne (8) projektancisamochodów (17) prototypy (15) reklama (8) rekordyprędkości (15) Renault (15) RollsRoyce (7) SUV (9) Toyota (16) VB (9) V12 (6) Volvo (9)

Liczba wyświetleń: 11 465

Wszystkie wpisy: 636